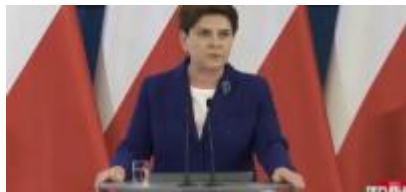


Premier Beata Szydło przedstawiła rządowy program Mieszkanie Plus. Szczegóły



Na specjalnej konferencji prasowej premier Beata Szydło, minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk i wiceminister Kazimierz Smoliński zaprezentowali rządowy program Mieszkanie Plus, który ma rozwiązać problemy z dostępnością mieszkań w Polsce. - Program jest realnym wsparciem dla polskich rodzin i tych wszystkich, którzy chcieliby ustabilizować swoje życie, ale nie stać ich na zakup mieszkań. Ten program jest programem, który wpisujemy w wielki priorytet, czyli wspieranie rodzin - powiedziała premier Szydło.

"Bardzo poważnie traktujemy klasę średnią"

Premier Szydło podkreśliła, że prezentowany program jest pierwszym kompleksowym rozwiązaniem problemów mieszkaniowych Polaków, zaś jego filarem jest utworzenie Narodowego Funduszu Mieszkaniowego. Jak dodała, to właśnie tam Skarb Państwa będzie przekazywał swoje grunty, dzięki czemu ceny mieszkań będą tańsze. - Te mieszkania będą w założeniu na wynajem. Zakładamy, że czynsz takiego wynajmu to będzie 10-20 zł za metr kwadratowy, ale będzie z możliwością dojścia do własności. Postanowiliśmy uwzględnić sytuacje różnych grup Polaków, zarówno tych, którzy mają dochody bardzo niskie, ale też bardzo poważnie traktujemy klasę średnią - stwierdziła.

Program powszechny, ale z preferencjami

Szefowa rządu oceniła, że współcześnie wielu młodych ludzi, którzy dopiero wchodzą w życie nie stać na własne mieszkanie i to pomimo stałej pracy, a czasem i godnych zarobków. - To jest program, który dedykujemy klasie średniej. Chcemy, żeby Polacy oszczędzali, ale żeby nie odbywało się to kosztem ich standardu życia. Chcemy, żeby mieli szanse na mieszkanie, na myślenie o bezpiecznej przyszłości - dodała.

Prezes Rady Ministrów powiedziała także, że założeniem programu jest to, że będzie on powszechny. Jak dodała, zostaną wprowadzone pewne kryteria, które pozwolą ustalić hierarchię osób oczekujących na mieszkanie. - Będą preferowane rodziny wielodzietne, będą brane pod uwagę dochody, ale to będzie wpływało tylko na czas oczekiwania - oceniła.

Trzy filary programu. Państwo pomoże oszczędzać?

Drugim założeniem programu jest wsparcie budownictwa społecznego, zaś trzecim możliwość specjalnego oszczędzania na tzw. subkontach mieszkaniowych. - Te oszczędności będą dopełniane przez jakieś premie, które będzie dawało państwo. Dzisiaj musimy mówić o tym, że w tym poprawianiu życia Polaków, w tym szukaniu szans cywilizacyjnych wprowadzamy ważny komponent - zakończyła.

"Polska jest w ogniu Europy"

Bardziej szczegółowe założenia programu przedstawił minister Adamczyk. Jak powiedział, PiS przez wiele lat powtarzał będąc w opozycji, że bez narodowego programu mieszkaniowego nie uda się rozwiązać problemów mieszkaniowych. – Niestety Polska jest w ogonie Europy. Polska jest na ostatnim miejscu w Europie z 27 państw, jeśli chodzi o ilość mieszkań na tysiąc osób. W Polsce deficyt mieszkaniowy jest nierozwiązywalny. Musimy wykorzystywać te zasoby, które ma państwo polskie – powiedział.

Utrata pracy? Rząd zabezpiecza wynajmujących

Minister podkreślił, że rząd przewidział trzy filary NFM, o których wspomniała premier Beata Szydło. Jak dodał, najważniejszą jest fakt, że NFM nie będzie korzystał ze środków budżetowych. Jego zdaniem propozycja nie wymusza wydatkowania środków z budżetu. Zgodnie z wyliczeniami rządu czynsz takiego mieszkania powinien wynosić około 20-30 złotych za metr kwadratowy w zależności od lokalizacji. – Pieniądze, które będą gromadzone w ramach kolejnych rat, będą uruchomione na spłatę czynszu. W sytuacjach trudnych wynajmujący będzie mógł korzystać z tego mechanizmu. Dzięki temu programowi ten czarny sen, każdego, kto płaci i zastanawia się, co stanie się, gdy straci pracę, nie będzie udziałem programu – dodał.

Źródło: [Telewizja Republika](#)